



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 21 kwietnia 2016 r.

Pozycja 322

POSTANOWIENIE z dnia 12 kwietnia 2016 r. Sygn. akt Ts 2/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz – przewodnicząca
Stanisław Rymar – sprawozdawca
Mirosław Granat,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 19 stycznia 2016 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej W.J.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględniać zażalenia.

UZASADNIENIE

1. W sporządzonej przez adwokata skardze konstytucyjnej, wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 2 stycznia 2015 r. (data prezentaty), W.J. (dalej: skarżący) zarzucił niezgodność art. 50a i art. 50b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748, ze zm.; dalej: ustawa emerytalno-rentowa) z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 64 i art. 67 ust. 1 Konstytucji.

Zdaniem skarżącego zakwestionowane przepisy w zakresie, w jakim nie pozwalają na zaliczenie do okresów pracy górniczej okresów niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy lub z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne, naruszają ochronę praw nabytych i ich ekspektatyw, zasadę równości oraz prawo do zabezpieczenia społecznego. Podkreślił on, że cel zakwestionowanych przepisów, ich brzmienie, wykładnia historyczna oraz porównanie z treścią art. 50e ustawy emerytalno-rentowej wskazują, iż przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej powinny być uwzględniane również okresy wymienione w art. 50e ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej (a więc okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy lub z tytułu choroby zawodowej, za które zostało wypłacone odpowiednie świadczenie). W ocenie skarżącego niewprowadzenie wyraźnych przepisów przewidujących uwzględnianie tych okresów prowadzi do naruszenia zasady ochrony praw nabytych oraz ekspektatyw słusznego nabycia praw. Skarżący mógł bowiem – w oparciu o brzmienie art. 50a i art. 50b ustawy emerytalno-rentowej oraz o przepisy obowiązujące do 31 grudnia 2006 r. – oczekiwać, że okres niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy lub z tytułu choroby zawodowej zostanie wliczony do okresu pracy górniczej wymaganego do uzyskania emerytury górniczej. Skarżący również zarzucił, że wbrew intencji ustawodawcy obecne brzmienie zakwestiono-

wanych przepisów doprowadziło do zróżnicowania sytuacji osób nabywających prawo do emerytury górniczej na obecnych zasadach oraz osób, które nabyły je wcześniej. W przekonaniu skarżącego narusza to konstytucyjną zasadę równości. Naruszenie art. 64 Konstytucji skarżący upatruje natomiast w tym, że zakwestionowane przepisy mogą doprowadzić do sytuacji, w której osobom ubiegającym się o emeryturę górniczą świadczenie to zostanie przyznane, a następnie – wskutek rozbieżności w wykładni wadliwie skonstruowanych przepisów dokonywanej przez poszczególne sądy – odebrane, co skutkuje koniecznością zwrotu wypłaconej już kwoty. Skarżący zaznaczył, że może to pociągać za sobą poważne skutki finansowe i wiąże się z naruszeniem zasady sprawiedliwości społecznej. Ponadto wskazał, że zakwestionowane przepisy naruszają prawo do przyznania mu zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego, gdyż bezpośrednio przekładają się na nieprzyznanie mu emerytury górniczej.

2. Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 30 września 2015 r. (doręczonym 5 października 2015 r.) pełnomocnik skarżącego został wezwany do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej przez: doręczenie odpisów decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w R. z września 2011 r. i uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z kwietnia 2013 r. wraz z czterema kopiami oraz dokładne określenie sposobu naruszenia konstytucyjnych praw i wolności skarżącego, wyrażonych w art. 2, art. 32 ust. 1, art. 64 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji przez zaskarżone przepisy art. 50a i art. 50b ustawy emerytalno-rentowej.

3. Pełnomocnik skarżącego ustosunkował się do powyższego zarządzenia w piśmie procesowym, wniesionym do Trybunału Konstytucyjnego 12 października 2015 r. (data nadania). Przesłał on odpisy odpowiednich dokumentów oraz wyjaśnił, że skarżący wiąże zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji z okolicznością, iż z porównania zakwestionowanych przepisów z poprzednio obowiązującą regulacją wynika, że możliwość zaliczenia do okresu pracy górniczej okresu niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej powinna być traktowana jako prawo nabyte skarżącego. Stwierdził także, że naruszenie zasady równości skarżący upatruje w tym, że osoby, które nabyły prawo do emerytury górniczej na podstawie poprzednio obowiązujących przepisów, są traktowane bardziej korzystnie niż osoby, które wniosły o przyznanie im takiej emerytury po wejściu w życie zaskarżonych przepisów. Ponadto pełnomocnik skarżącego wskazał, że zgodnie z art. 50e ustawy emerytalno-rentowej okres niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej jest uwzględniany przy ustalaniu prawa do emerytury bez względu na wiek osobom, które stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywały pracę pod ziemią przez okres wynoszący co najmniej 25 lat. Jego nieuwzględnianie przy obliczaniu okresu pracy górniczej, o której mowa w art. 50a ustawy emerytalno-rentowej, stawia więc osoby ubiegające się o świadczenie na podstawie tego przepisu w gorszej sytuacji niż osoby uzyskujące prawo do emerytury górniczej w oparciu o art. 50e tej ustawy. Pełnomocnik skarżącego zwrócił również uwagę na to, że zaskarżone przepisy wpływają bezpośrednio na sytuację majątkową skarżącego, pobierającego obecnie rentę z tytułu niezdolności do pracy, która jest znacznie niższa niż emerytura górnicza, która byłaby mu przyznana, gdyby do jego stażu pracy górniczej zaliczono okres pobierania zasiłku chorobowego w związku z wypadkiem przy pracy. Tym samym regulacje te naruszają – zdaniem skarżącego – art. 64 Konstytucji. Ponadto pełnomocnik stwierdził, że skarżący został pozbawiony prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 ust. 1 Konstytucji), gdyż odebrano mu słusznie nabyte uprawnienie do traktowania jego okresu niezdolności do pracy wynikającej z wypadku przy pracy na równi z pracą górniczą.

4. Postanowieniem z 19 stycznia 2016 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

4.1. Trybunał stwierdził, że skarżący wszystkie przywołane w skardze przepisy Konstytucji (tj. art. 2, art. 32 ust. 1, art. 64 oraz art. 67 ust. 1) wskazał jako samoistne wzorce kontroli dla 50a oraz art. 50b ustawy emerytalno-rentowej.

4.2. Na podstawie art. 49 w związku z art. 36 ust. 3 i art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.) w związku z art. 134 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) Trybunał odmówił nadania dalszego biegu skardze w zakresie badania zgodności zaskarżonych przepisów z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji z powodu niedopuszczalności orzekania. Trybunał podkreślił, że przywołane postanowienia ustawy zasadniczej nie są samoistnymi źródłami praw podmiotowych jednostki, nie mogą zatem stanowić samoistnej podstawy kontroli w sprawach skargowych; wyznaczają one jedynie standardy kreowania przez prawodawcę wolności i praw.

4.3. Trybunał wskazał także, że skarżący nie nabył prawa do emerytury górniczej, dlatego nie może powoływać się na jego ochronę w ujęciu art. 64 Konstytucji (nieadekwatność wzorca). Przywołanie wskazanego przepisu ustawy zasadniczej jako wzorca kontroli powodowało oczywistą bezzasadność skargi w zakresie zarzutu niezgodności z nim art. 50a oraz art. 50b ustawy emerytalno-rentowej (art. 36 ust. 3 w związku z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. w związku z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r.).

4.4. W odniesieniu do art. 67 ust. 1 Konstytucji Trybunał zauważył, że prawo do emerytury górniczej nie wchodzi w zakres prawa do zabezpieczenia społecznego, o którym mowa w tym przepisie ustawy zasadniczej. Przytoczył pogląd wyrażony w postanowieniu z 15 grudnia 2009 r. w sprawie Ts 118/09 (OTK ZU nr 1/B/2010 poz. 56), zgodnie z którym „[t]reścią prawa do zabezpieczenia społecznego jest zagwarantowanie obywatelowi odpowiedniego poziomu życia w warunkach obniżonej zdolności zarobkowania spowodowanej niezdolnością do pracy (zob. wyroki TK z: 12 lutego 2008 r., SK 82/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 3; 7 lutego 2006 r., SK 45/04, OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 15; 11 grudnia 2006 r., SK 15/06, OTK ZU nr 11/A/2006, poz. 170; por. również L. Garlicki, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, Wydawnictwo Sejmowe 1999-2007, teza 7 do art. 67). Prawo to było wielokrotnie przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem art. 67 ust. 1 Konstytucji stanowi podstawę do rozróżnienia: (1) minimalnego zakresu prawa do zabezpieczenia społecznego odpowiadającego konstytucyjnej istocie tego prawa, który to zakres ustawodawca ma zagwarantować oraz (2) sfery uprawnień zagwarantowanych przez ustawę i wykraczających poza konstytucyjną istotę rozważanego prawa (wyroki TK z: 29 kwietnia 2008 r., P 38/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 46; 11 grudnia 2006 r., SK 15/06, OTK ZU nr 11/A/2006; 1 kwietnia 2008 r., SK 96/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 40; 7 lutego 2006 r., SK 45/04, OTK ZU 2/A/2006, poz. 15). Zakres ochrony konstytucyjnej dotyczy zatem »minimalnego standardu wymagań« (tak też TK w wyroku z 24 października 2005 r., P 13/04, OTK ZU nr 9/A/2005, poz. 102)».

W ocenie Trybunału standard ten jest wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, nie zaś systemy bardziej preferencyjne, takie jak świadczenia w ramach systemu emerytur „mundurowych” lub górniczych (zob. wyroki TK z: 12 lutego 2008 r.,

SK 82/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 3 oraz 29 kwietnia 2008 r., P 38/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 46; a także postanowienia z 15 grudnia 2009 r., Ts 118/09, OTK ZU nr 1/B/2010 poz. 56 oraz 12 czerwca 2013 r., Ts 233/11, OTK ZU nr 4/B/2013, poz. 337). Skarżący nie może więc skutecznie powoływać się na prawo do zabezpieczenia społecznego wyrażone w art. 67 ust. 1 Konstytucji (niezależnie od tego, czy wywodziłby je wyłącznie z tego przepisu, czy też w związku z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji), aby zakwestionować niezgodność z ustawą zasadniczą warunków nabywania emerytury górniczej.

Powyższe ustalenia przemawiały za oczywistą bezzasadnością skargi w zakresie zarzutu niezgodności art. 50a oraz art. 50b ustawy emerytalno-rentowej z art. 67 ust. 1 Konstytucji (art. 36 ust. 3 w związku z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. w związku z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r.).

4.5. Odpis postanowienia Trybunału został doręczony pełnomocnikowi skarżącego 25 stycznia 2016 r.

5. W piśmie procesowym, wniesionym do Trybunału Konstytucyjnego 1 lutego 2016 r. (data nadania), pełnomocnik skarżącego złożył zażalenie na postanowienie z 19 stycznia 2016 r., w którym wniósł o jego uchylenie oraz nadanie dalszego biegu skardze. W uzasadnieniu zażalenia stwierdził on, że art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji zostały powołane w związku z art. 67 ustawy zasadniczej. Przywołał także argumentację przedstawioną w skardze konstytucyjnej oraz uzupełniającym ją piśmie procesowym odnośnie do niezgodności art. 50a oraz art. 50b ustawy emerytalno-rentowej z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 64 oraz art. 67 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na podstawie art. 138 w związku z art. 139 ustawy o TK z 2015 r. 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa o TK z 1997 r. Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tj. przepisy ustawy o TK z 1997 r. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK z 1997 r.

2. Zgodnie z art. 36 ust. 4 w związku z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b *in fine* w związku z art. 36 ust. 6 i 7 w związku z art. 49 ustawy o TK z 1997 r.). Na etapie rozpatrywania zażalenia Trybunał Konstytucyjny bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

3. Trybunał stwierdza, że skarżący nie przedstawił podważających stanowisko wyrażone w uzasadnieniu postanowienia z 19 stycznia 2016 r. argumentów, które przemawiałyby za uwzględnieniem zażalenia i przekazaniem skargi do merytorycznego rozpoznania. W sposób syntetyczny powtórzył on jedynie wywody zaprezentowane w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej i uzupełniającego ją pisma procesowego (por. w odniesieniu do zarzutu niezgodności zakwestionowanych przepisów: z art. 2 Konstytucji – s. 5-6 uzasadnienia skargi, s. 1-2 pisma procesowego oraz s. 2 uzasadnienia zażalenia; z art. 32 ust. 1 Konstytucji – s. 7 uzasadnienia skargi, s. 2 pisma procesowego oraz s. 2-3 uzasadnienia zażalenia; z art. 64 Konstytucji – s. 8 uzasadnienia skargi, s. 3 pisma procesowego oraz s. 3-4 uzasadnienia zażalenia).

tucji – s. 7 uzasadnienia skargi, s. 2-3 pisma procesowego oraz s. 3 uzasadnienia zażalenia; z art. 67 ust. 1 Konstytucji – s. 7 uzasadnienia skargi, s. 3 pisma procesowego oraz s. 2 uzasadnienia zażalenia).

Trybunał przypomina, że przedmiotem zażalenia, o którym mowa w art. 36 ust. 4 w związku z art. 49 ustawy o TK z 1997 r., jest wydane w ramach wstępnej kontroli postanowienie dotyczące oceny strony formalnej skargi konstytucyjnej. Z uwagi na to, że we wskazanym unormowaniu stanowi się o postanowieniu w sprawie nienadania dalszego biegu skardze, należy uznać, iż zażalenie może odnosić się jedynie do przedstawionych przez Trybunał Konstytucyjny argumentów za negatywną oceną strony formalnej skargi. Brak takiego odniesienia każdorazowo musi zostać oceniony jako niepodważenie zasadności argumentacji przedstawionej w zaskarżonym postanowieniu i skutkować będzie nieuwzględnieniem zażalenia (zob. np. postanowienie TK z 31 października 2011 r., Ts 306/10, OTK ZU nr 5/B/2011, poz. 381).

Powyższa okoliczność stanowi samoistną przesłankę nieuwzględnienia zażalenia na postanowienie z 19 stycznia 2016 r.

4. Niezależnie jednak od powyższego Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe.

4.1. Odnosnie do art. 2 oraz art. 32 Konstytucji prawidłowe było ustalenie Trybunału, że przepisy te zostały przywołane przez skarżącego jako wzorce samoistne. Wynikało to nie tylko z *petitum* skargi konstytucyjnej, ale również – i przede wszystkim – z jej uzasadnienia (s. 5-7), a także uzupełniającego skargę pisma procesowego (s. 1-2). Należy w tym miejscu przypomnieć, że stanowisko dotyczące braku cechy samoistności tych przepisów jako wzorców kontroli w sprawach skargowych Trybunał zajął – odpowiednio – w postanowieniach pełnego składu z 23 stycznia 2002 r. w sprawie Ts 105/00 (OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 60) oraz 24 października 2001 r. w sprawie SK 10/01 (OTK ZU nr 7/2001, poz. 225). Trybunał Konstytucyjny w obecnym składzie podziela ten pogląd i zwraca uwagę, że na gruncie procesowym (czego świadomość powinien być mieć profesjonalny pełnomocnik skarżącego) – zgodnie z art. 25 ust. 1 pkt 1 lit. e *in fine* ustawy o TK z 1997 r. – wszystkie składy orzekające Trybunału są związane określonym zapatrywaniem prawnym wyrażonym w orzeczeniu pełnego składu, dopóki sam pełny skład nie odstąpi od przyjętego stanowiska (zob. np. postanowienia TK z 12 października 2011 r., Ts 224/10, OTK ZU nr 5/B/2011, poz. 372 oraz 1 marca 2012 r., Ts 211/11, OTK ZU nr 2/B/2012, poz. 230). Tym samym przywołanie w skardze konstytucyjnej art. 2 oraz art. 32 Konstytucji bez powiązania ich z innymi przepisami statuującymi konstytucyjne prawa podmiotowe było nieprawidłowe i – zasadnie – skutkowało odmową nadania dalszego biegu analizowanej skardze konstytucyjnej z powodu niedopuszczalności orzekania.

Jednocześnie Trybunał przypomina, że o dopuszczalności stosowania art. 2 lub art. 32 Konstytucji jako samodzielnej podstawy kontroli prawa w trybie skargi konstytucyjnej nie może przesądzać to, że przepisy te mogą być samodzielną podstawą orzeczenia wydanego w następstwie rozpoznania wniosku złożonego przez podmioty wymienione w art. 191 ust. 1 pkt 1-5 Konstytucji albo pytania prawnego, o którym mowa w art. 193 ustawy zasadniczej. We wskazanych trybach kontroli ocena ta nie jest bowiem uwarunkowana istnieniem praw podmiotowych jednostki, naruszonych w wyniku zastosowania niekonstytucyjnego przepisu przez sąd lub inny organ władzy publicznej (zob. np. postanowienie TK z 25 marca 2009 r., Ts 75/08, OTK ZU nr 2/B/2009, poz. 126).

4.2. W odniesieniu do art. 64 Konstytucji Trybunał przypomina, że prawo do emerytury ani prawo do renty nie należą do praw majątkowych i dlatego też wskazanie

tego przepisu ustawy zasadniczej jako wzorca kontroli powodowało oczywistą bezzasadność zarzutu skargi (zob. np. postanowienia TK z 5 listopada 2012 r. i 13 marca 2013 r., Ts 43/12, OTK ZU nr 2/B/2013, poz. 205 i 206 oraz 24 czerwca 2014 r., Ts 108/13, OTK ZU nr 2/B/2015, poz. 116).

4.3. Przechodząc do zarzutu naruszenia przez zaskarżone przepisy art. 67 ust. 1 Konstytucji, Trybunał zwraca uwagę, że wskazana regulacja konstytucyjna ma przede wszystkim znaczenie odsyłające, gdyż „zakres i formy zabezpieczenia społecznego” określić ma ustawa. Zatem poza wskazaniem podstawowych sytuacji, w których obywatelowi musi przysługiwać prawo do zabezpieczenia społecznego (określenie poziomego zakresu tego zabezpieczenia), ustalenie spraw pozostałych zostało powierzone ustawodawcy zwykłemu (por. L. Garlicki, uwaga 8 do art. 67 Konstytucji, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1999-2007). Oznacza to, że rzeczywisty zakres oraz formy zabezpieczenia społecznego – z woli ustrojodawcy – określane są dopiero na poziomie ustawy zwykłej, a tym samym, że to ustawodawcy zostaje pozostawiona daleko idąca swoboda regulacyjna. Wynika to ze złożoności problemu zabezpieczenia społecznego, powodującej, że nie da się konstytucyjnie zadekretować żadnego precyzyjnego modelu zabezpieczenia społecznego. W wyroku z 6 lutego 2002 r. w sprawie SK 11/01 (OTK ZU nr 1/2002, poz. 2) Trybunał wskazał, że „z art. 67 ust. 1 [Konstytucji] nie da się wyprowadzić konstytucyjnego prawa do jakiegokolwiek konkretnej postaci świadczenia”. W orzecznictwie wielokrotnie też podkreślano, że w kognicji Trybunału Konstytucyjnego nie leży ocena trafności bądź celowości rozstrzygnięć parlamentu w zakresie spraw związanych z zabezpieczeniem socjalnym (zob. np. wyroki TK z: 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK ZU nr 5/1999, poz. 100; 20 grudnia 1999 r., K 4/99, OTK ZU nr 7, poz. 165; 12 września 2000 r., K 1/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 185 oraz 4 grudnia 2000 r., K 9/00, OTK ZU nr 8/2000, poz. 294).

Swoboda regulacyjna ustawodawcy zwykłego ma więc szeroki charakter. Rzutuje to na sposób pojmowania dopuszczalnego zakresu ograniczeń prawa do zabezpieczenia społecznego. Ustawodawca musi szanować normatywną treść art. 67 Konstytucji, ale ma ona bardzo ogólny charakter, ponieważ szczegółowe unormowanie „form i zakresu” zabezpieczenia społecznego (w tym emerytalnego) należy do ustawy zwykłej (por.: L. Garlicki, *op.cit.*; postanowienie TK z 25 lipca 2013 r., Ts 199/10, OTK ZU nr 4/B/2013, poz. 300).

Inna sytuacja występuje natomiast w razie naruszenia „istoty” zabezpieczenia społecznego przez prawodawcę. W wyroku z 8 maja 2000 r. w sprawie SK 22/99 (OTK ZU nr 4/2000, poz. 7) Trybunał stwierdził, że „[ś]wiadczenia emerytalno-rentowe stanowią z całą pewnością formę realizacji gwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji prawa do zabezpieczenia społecznego. Przy kształtowaniu zakresu tego prawa ustawodawca musi uwzględnić wynikający bezpośrednio z zasady sprawiedliwości społecznej postulat zachowania słusznych, sprawiedliwych proporcji pomiędzy wielkością emerytury, będącej z samej nazwy świadczeniem »zasłużonym«, a rozmiarami »zasługi« wyznaczonymi przede wszystkim przez długość okresu aktywności zawodowej prowadzącej do nabycia prawa do emerytury oraz dochody osiągnięte w ramach tej aktywności. Ustawodawca związany jest także wynikającym z zasady równości obowiązkiem jednakowego traktowania świadczeniobiorców charakteryzujących się jednakową cechą istotną”.

Natomiast w niniejszej sprawie nie doszło do ingerencji w „istotę” prawa skarżącego do zabezpieczenia społecznego. W stanie faktycznym poprzedzającym wniesienie skargi konstytucyjnej (jak wynika z oświadczenia zawartego na s. 3 uzasadnienia zażalenia) skarżący miał ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy i pobierał w związku z tym stosowne świadczenie. Ponadto – w myśl art. 24a ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej (dodanego przez art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz. U. Nr 169, poz. 1412, ze zm.) – skarżący ma prawo do emerytury w powszechnym systemie emerytalnym po osiągnięciu wieku, o którym mowa w art. 24 ust. 1b pkt 20 ustawy emerytalno-rentowej; świadczenie emerytalne przyznawane jest z urzędu.

W świetle wyżej przedstawionych okoliczności zarzut skarżącego co do naruszenia art. 67 ust. 1 Konstytucji przez art. 50a oraz art. 50b ustawy emerytalno-rentowej był oczywiście bezzasadny.

Po pierwsze – istotą systemu zabezpieczenia emerytalnego jest bowiem zasada wzajemności, zgodnie z którą „wysokość świadczenia emerytalnego (rentowego) zależy od udziału ubezpieczonego w jego tworzeniu” (wyrok SN z 29 marca 2006 r., II UK 115/05, „Lex” nr 243979; zob. też postanowienia TK z: 9 stycznia 2012 r., SK 9/11, OTK ZU nr 1/A/2012, poz. 6 oraz 25 lipca 2013 r., Ts 199/10).

Po drugie – jak podkreślał Trybunał Konstytucyjny w swoim dotychczasowym orzecznictwie, przy tworzeniu przepisów dotyczących świadczeń emerytalnych „ustawodawca musi uwzględnić wynikający bezpośrednio z zasady sprawiedliwości społecznej postulat zachowania słusznych, sprawiedliwych proporcji pomiędzy wielkością emerytury, będącej z samej nazwy świadczeniem »zasłużonym« a rozmiarami »zasługi« wyznaczonymi przede wszystkim przez długość okresu aktywności zawodowej prowadzącej do nabycia prawa do emerytury oraz dochody osiągane w ramach tej aktywności” (powołany wyrok TK w sprawie SK 22/99; zob. także wyroki TK z: 6 grudnia 2005 r., SK 33/04, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 130; 11 grudnia 2006 r., SK 15/06, OTK ZU nr 11/A/2006, poz. 170; 13 grudnia 2007 r., SK 37/06, OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 157 oraz 12 lutego 2008 r., SK 82/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 3). Co do zasady nie jest wykluczone ograniczanie „rozpiętości wysokości świadczeń w porównaniu z rozpiętością wysokości zarobków i składek”, pod warunkiem że wysokość emerytury nie będzie „nadmiernie” odbiegała od wkładu ubezpieczonego w tworzenie krajowego funduszu ubezpieczeń społecznych (przywołane postanowienie TK w sprawie SK 9/11; zob. też wyroki TK z: 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK ZU nr 5/1999, poz. 100; 7 lutego 2006 r., SK 45/04, OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 15 oraz 24 kwietnia 2006 r., P 9/05, OTK ZU nr 4/A/2006, poz. 46).

Po trzecie – należy przypomnieć, że Konstytucja nie gwarantuje, by zasady przyznawania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (a w szczególności – świadczeń przyznawanych w ramach odstępstwa od regulacji powszechnych) pozostawały niezmiennie.

Po czwarte – wydane, m.in. w oparciu o kwestionowane przepisy, decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z września 2011 r., wyrok Sądu Najwyższego z kwietnia 2014 r. (I UK 366/13) oraz wyrok Sądu Apelacyjnego z września 2014 r. (III AUa 1011/14), wprowadzając nie przyznały skarżącemu prawa do szczególnego świadczenia w postaci emerytury górniczej, niemniej jednak nie pozbawiły go prawa do zabezpieczenia społecznego na ogólnych zasadach, tj. nie uniemożliwiają mu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, czy też uzyskania powszechnego świadczenia emerytalnego, o którym mowa w art. 24a ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej.

W związku z powyższym odmowa nadania dalszego biegu analizowanej skardze konstytucyjnej (na podstawie art. 36 ust. 3 w związku z art. 49 ustawy o TK z 1997 r.) w zakresie badania zgodności art. 50a oraz art. 50b ustawy emerytalno-rentowej z art. 67 ust. 1 Konstytucji była zasadna.

Tytułem uzupełnienia należy jedynie wskazać skarżącemu, że oczywista bezzasadność art. 67 ust. 1 ustawy zasadniczej jako wzorca „podstawowego” – w sytuacji, w której skarżący istotnie powiązałby ten przepis z art. 2 czy art. 32 ust. 1 Konstytucji – i tak przekładałaby się w niniejszej sprawie na bezprzedmiotowość przywołanych wzorców „pomocniczych” z uwagi na to, iż nie kreują one samoistnie konstytucyjnych praw lub wolności jednostki.

Z przedstawionych wyżej powodów – na podstawie art. 36 ust. 7 w związku z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. w związku z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. – Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.